

Sygn. akt: I C 696/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Dobrawa Michałowska
Protokolant:	stażysta Magdalena Podoluk

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa H. B. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki H. B. (1) kwotę 21.458 zł (dwadzieścia jeden tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki H. B. (1) kwotę 5.488 zł (pięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala

IV. przyznaje biegłej E. L. kwotę 221,29 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych dwadzieścia dziewięć groszy), którą należy wypłacić tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa,

V. obciąża pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Nysie kwotą 868,88 zł (osiemset sześćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt osiem groszy).

Sygn. akt I C 696/14

UZASADNIENIE

H. B. (2) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. domagała się zasądzenia kwoty 41.412,53 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za mienie zniszczone w trakcie pożaru oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu żądania podała, że strony wiązała umowa dobrowolnego ubezpieczenia „(...)” z sumą ubezpieczenia 150.000 zł. W nocy z 15 na 16 marca 2014 r. doszło do wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego – pożaru, którego skutkiem było całkowite zniszczenie lokalu powódki. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i wypłaciła odszkodowanie w wysokości 108.587,47 zł, która to kwota nie odpowiada wartości zniszczonego mienia ani też cenie nabycia porównywalnego lokalu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwany wskazał, że prawidłowo wyliczył wysokość szkody wypłacając powódce kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczone ruchomości i kwotę 108.587,47 zł za zniszczony lokal, opierając się przy tym na sporządzonym przez powołanego rzeczoznawcę kosztorysie. Pozwana stanęła na stanowisku, że brak jest podstaw do przyjęcia szkody całkowitej, tak więc odszkodowanie odpowiada faktycznym kosztom naprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka jest współwłaścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w (...) o powierzchni 83,9 m², dla którego Sąd Rejonowy w Nysie prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Z prawem własności lokalu związany jest udział wartości 5.322/10.000 części w prawie własności działki nr (...) o pow. 0,11 ha. Lokal składa się z czterech pokoi, kuchni i łazienki; do lokalu przynależą cztery komórki i kabina WC.

Dowód:

1. umowa rep. (...), k. 7-11,
2. odpis księgi wieczystej (...), k. 13-21,

Powódkę z pozwanym łączyła w okresie od 14 kwietnia 2013 r. do 13 kwietnia 2013 r. umowa ubezpieczenia „Bezpieczny Dom w InreRisk” z sumą ubezpieczenia budynku mieszkalnego 150.000 zł oraz mienia ruchomego 10.000 zł. Stopień zużycia budynku oznaczono jako nieprzekraczający 50%.

Dowód: polisa numer (...), k. 23-24

W nocy z 15 na 16 marca 2014 r. na poddaszu budynku gdzie zlokalizowany jest przedmiotowy lokal wybuchł pożar. W wyniku pożaru i akcji gaśniczej lokal powódki uległ całkowitemu zniszczeniu, ruina groziła samozawaleniem. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wyłączył z użytkowania cały budynek mieszkalny, nakazując jego rozbiórkę. Koszt odtworzenia lokalu wynosi 140.100 zł, natomiast jego wartość w chwili pożaru to 130.045 zł. Powódka zawiadomiła pozwanego o wypadku ubezpieczeniowym w dniu 18 marca 2014 r.

Dowód:

1. pismo Komendanta Straży Pożarnej w O., k. 25,
2. Decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, k. 26-28
3. Notatka Kierownika Wydziału Mienia Komunalnego i Planowania Przestrzennego, k. 150,
4. pisemna opinia biegłego sądowego, k. 180-184,
5. ustna opinia biegłego sądowego, k. 216,
6. dokumentacja fotograficzna, k. 190-20,
7. protokół zgłoszenia szkody, akta szkody.

Lokal powódki zlokalizowany był na parterze przedwojennego (z 1930 r.) budynku dwukondygnacyjnego z poddaszem. W chwili pożaru lokal powódki był po kapitalnym remoncie przeprowadzonym etapami w okresie ostatnich czterech lat. W lokalu były wymienione wszystkie instalacje, stolarka drzwiowa (wymieniono wszystkie skrzydła i częściowo ościeżnice) i okienna (okna plastikowe, jedno okno starego typu zamurowano nie usuwając ościeżnicy), ściany pokryte były gładzią gipsową i tynkiem strukturalnym, sufity częściowo były podwieszane, częściowo zaś zachowano sklepienia łukowe, w kuchni i łazience ściany i podłogi wyłożone były kafłami, w przedpokoju odrestaurowano stara posadzkę z kafli. Podłogi wyłożone były panelami (w jednym pokoju położono je

na płytkach PCV, kolejnym na istniejącej posadzce, trzecim na nowowylanej posadzce). W chwili zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego lokal powódki nie wymagał żadnych nakładów, a w ciągu najbliższych lat jedynie odświeżenia powłok malarskich.

Dowód:

1. zeznania świadka M. B., k. 147, 221,
2. przesłuchanie powódki, k. 148,
3. pisemna opinia biegłego sądowego, k. 171-173,
4. ustna opinia biegłego sądowego, k. 216,

Pozwany dokonał wypłaty kwoty 108.587,47 zł za szkodę w substancji budynku oraz 10.000 zł za uszkodzone ruchomości w dniu 21 maja 2014 r.

Dowód:

1. zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania, k. 29,
2. pismo pozwanego z 16 czerwca 2014 r., k. 31.

Powódka zakupiła mieszkanie o pow. 63 m² za kwotę 90.000 zł w stanie do remontu podobnego jaki wykonana w zniszczonym lokalu (nie zachodzi potrzeba jedynie wymiany okien) w odległości ok. 3 km.

Dowód:

1. zeznania świadka M. B., k. 147, 221,
2. przesłuchanie powódki, k. 148.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady.

W myśl art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Na podstawie łączącej strony umowy w razie całkowitego zniszczenia, pozwany zobowiązał się do zapłaty odszkodowania według ceny nabycia porównywalnego lokalu mieszkalnego na tym samym terenie z uwzględnieniem dotychczasowych wymiarów materiałów, technologii, konstrukcji. Całkowite zniszczenie następuje gdy w wyniku zdarzenia losowego doszło do uszkodzenia budynku lub jego elementów konstrukcyjnych w sposób uniemożliwiający jego odbudowę lub koszt odbudowy przewyższa wartość lokalu (§ 23 ust 2 OWU).

Sąd ustalił opisany stan faktyczny na podstawie przedłożonych przez strony dowodów z dokumentów: akt szkody, decyzji administracyjnych, odpisu księgi wieczystej; notatki służbowej; zeznań świadka – syna powódki, który to przeprowadzał prace remontowe w mieszkaniach powódki, a także dwóch opinii biegłej sądowej – pisemnej i ustnej (który to dowód dopuszczono na skutek złożonych przez powódkę zarzutów). Strony nie wniosły zastrzeżeń do ustnej uzupełniającej opinii biegłej. W ocenie sądu, brak jakichkolwiek podstaw do podważenia prawidłowości dokonanych przez biegłą ustaleń i wyliczeń. Uznając zatem rzeczone opinie E. L. za rzetelne i miarodajne, sąd przyjęte w nich ustalenia potraktował jako własne. W wyniku przeprowadzenia ustnej opinii oraz po ponownym przesłuchaniu wskazanego wyżej świadka, Sąd przyjął, że stan techniczny zniszczonego lokalu był bardzo dobry i co

za tym idzie wartość m^2 wyniosła 1.550 zł. Skoro bowiem w lokalu zostały w ciągu ostatnich czterech lat wymienione wszystkie instalacje, wykonane tynki, podłogi, stolarka, kafle i powłoki malarskie, a mieszkanie mogło wymagać jedynie odświeżenia tych ostatnich w perspektywie kilkuletniej; jego stan techniczny był bardzo dobry, tzn. według biegłej niewymagający nakładów.

W tym miejscu należy wskazać, że ustalenia w zakresie stanu faktyczne się stanowiły osi sporu. Pozwany, co do zasady, uznał swoją odpowiedzialność. Spornym natomiast pozostała wysokość należnego powodowi odszkodowania, głównie z uwagi na przyjęcie przez ubezpieczyciela, że w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego doszło jedynie do częściowego zniszczenia lokalu powódki, i co za tym idzie wysokość odszkodowania została ustalona według faktycznych kosztów naprawy zgodnie z § 23 ust 2 OWU.

Zdaniem sądu w niniejszej sprawie doszło do całkowitego zniszczenia lokalu powódki, została bowiem spełniona przesłanka z przytoczonego wyżej § 23 ust 1 OWU, tzn. doszło do uszkodzenia budynku w taki sposób, że koszt odbudowy przewyższa wartość lokalu. Zgodnie bowiem z opinią biegłej koszt odbudowy wyniósłby 140.100 zł podczas gdy jego wartość wynosi 130.045 zł.

Konsekwencją powyższego jest zastosowanie przytoczonych wyżej postanowień umowy łączącej strony, ustalenie wysokości odszkodowania według ceny nabycia porównywalnego lokalu mieszkalnego na tym samym terenie z uwzględnieniem dotychczasowych wymiarów materiałów, technologii, konstrukcji. W tym zakresie za biegłą, wykorzystując metodę porównywania parami na stabilnym lokalnym rynku nieruchomości należało dojść do przekonania, że cena porównywalnego lokalu mieszkalnego odpowiada jego wartości z chwili zdarzenia ubezpieczeniowego i wynosi 130.045 zł (cena za m^2 x powierzchnia = 1.550 zł x 83,90). W tym kontekście nie ma znaczenia fakt, że pozwana nabyła lokal mieszkalny za niższą cenę. Abstrahując bowiem od ustalenia, że lokal ten ma mniejszą o 25% powierzchnię i w chwili sprzedaży nadawał się do remontu kapitalnego o podobnym zakresie jaki przeprowadziła powódka w zniszczonym mieszkaniu, należy wskazać, że ustalenie wartości odszkodowania poprzez odniesienie do ceny porównywalnego lokalu nie jest w żaden sposób uzależnione od nabycia takiego właśnie lokalu, co więcej nie jest uzależnione od nabycia przez ubezpieczonego lokalu wogóle.

Na kwotę zasądzoną na rzecz powódki składa się ustalona w opisany wyżej sposób wartość odszkodowania w kwocie 130.045 zł, pomniejszona o kwotę wypłaconego odszkodowania tj. 1108.587 zł. W tym też zakresie uprawnione jest żądanie odsetek od dnia 17 czerwca 2014 r. Podstawą przyjęcia takiej daty odsetek jest art. 817 k.c., który stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku; gdyby natomiast wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Powódka zawiadomiła o wypadku w dniu 18 marca 2014 r., a pozwany wypłacił, jego zdaniem należne odszkodowanie w dniu 21 maja 2014 r. A zatem w tej ostatniej dacie ubezpieczyciel powinien był spełnić swoje świadczenie w kwocie odpowiadającej wartości odszkodowania, tak więc od tego dnia pozostawał w zwłoce z zapłatą nieuiszczonej, a zdaniem sądu, należnej kwoty odszkodowania.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 100 w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którym **w** razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie pozwany zwalczał powództwo co do zasady, kwestią wtórną tym samym była dla niego wysokość zadośćuczynienia. Skoro zatem sąd uznał jego stanowisko za nieuprawnione, pozwany przegrał proces co do zasady. Tym samym zachodzą podstawy do obciążenia go w całości kosztami procesu. Niezależnie bowiem od wysokości żądanego i ostatecznie zasądzonego świadczenia, stanowisko pozwanego było jednoznaczne. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się jego wynagrodzenie według złożonego spisu kosztów, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazane przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego w sprawach o wartości przedmiotu sporu od 10.000 zł do 50.000 zł wynosi 2.400 zł. Takie też wynagrodzenie zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki. Na pozostałe koszty procesu składa się ponadto kwota uiszczona tytułem opłaty oraz poniesione koszty opinii biegłego.

Podstawę orzeczenia w pkt IV wyroku stanowi art. 288 k.p.c. w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz.U.2013 poz.518). W niniejszej sprawie sąd przeprowadził dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłej. Uwzględniając zakres przedmiotowy niniejszej opinii, nakład pracy oraz czas przesłuchania, żądane przez biegłą wynagrodzenie nie jest wygórowane i zgodne z aktualnie obowiązującymi stawkami.

Orzeczenie pkt V wyroku uzasadnia art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 ze zm.), który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W tym zakresie sąd uznał za zasadne obciążenie pozwanej kosztami opinii biegłej poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa.

Wobec powyższego, na podstawie przytoczonych przepisów orzeczono jak w sentencji.